



Sygn. akt V CSK 274/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSA Katarzyna Polańska-Farion

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji  
S.A. we W.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej "L. " we W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 29 listopada 2012 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę  
do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu  
we W., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie  
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy we W. wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r. oddalił powództwo Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji S.A. we W. przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej „L.” we W. o zapłatę należności za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, umarżając postępowanie w części, w jakiej pozew został cofnięty.

Z ustaleń wynika, że powód jest przedsiębiorstwem świadczącym usługi zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. Strona pozwana jest wspólnotą mieszkaniową, w której zasobach znajduje się 15 lokali. W budynku zajmowanym przez wspólnotę mieści się osiem innych wspólnot. Wszystkimi wspólnotami zarządzał ten sam zarządca, który zawarł z powodem umowę o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków łącznie dla wszystkich wspólnot. W części budynku, w którym położone są lokale z zasobów pozwanej wspólnoty, zlokalizowane jest przyłącze zimnej wody dla dziewięciu wspólnot i ciepłej wody dla trzech. Powód wystawiał faktury zbiorcze, obciążając należnością pozwaną, pomimo tego, że właściciele lokali w jej zasobach bieżąco regulowali rachunki z tego tytułu. Zaległości powstały z tej przyczyny, że pomimo starań pozwanej wspólnoty nie doszło do rozdzielenia przyłącza doprowadzającego wodę, a pozostałe wspólnoty nie rozliczały się ze zużycia wody i odprowadzania ścieków. Faktury wystawione wobec pozwanej opiewały na należności wymagalne w latach 2007 oraz 2008. Termin wymagalności ostatniej faktury przypadał na dzień 6 marca 2009 r.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo, uwzględniając zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia. W ocenie Sądu, dochodzone w sprawie należności przedawniają się - na podstawie art. 751 pkt 1 k.c. - z upływem dwóch lat od dnia wymagalności. Pozew został złożony w dniu 7 kwietnia 2011 r., a więc po upływie dwóch lat. Wobec przedawnienia roszczenia o należność główną, przedawnieniu uległo także roszczenie o zapłatę odsetek od tej należności. W ocenie tego Sądu, powód nie udowodnił, że doszło do przerwania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy we W. oddalił apelację powoda od powyższego wyroku. Sąd ten, odmienne niż Sąd Rejonowy, ustalił, że powód wezwał pozwaną do próby ugodowej, oraz, że objęte wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej roszczenie było tożsame z roszczeniem dochodzonym w sprawie niniejszej. Złożenie tego wniosku w dniu 5 marca 2009 r. spowodowało zatem przerwę biegu przedawnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego jednak, przedawnienie biegło na nowo od dnia następnego, to jest od 6 marca 2011 r., zatem roszczenie uległo ponownie przedawnieniu, skoro pozew złożony został 7 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy uznał, że w przypadku wezwania do próby ugodowej nie ma zastosowania art. 124 § 2 k.c., bowiem postępowanie wywołane takim wezwaniem nie realizuje konstytucyjnego prawa do sądu, skoro nie dochodzi w nim do rozpatrzenia sprawy przez sąd. W postępowaniu tym sąd nie wydaje żadnego orzeczenia, które rozstrzyga o istocie sporu, a tylko zatwierdza ugodę, o ile do niej dojdzie. W przypadku wezwania do próby ugodowej, które nie zakończyło się zawarciem ugody, dochodzi do upadku czynności podjętych na posiedzeniu, które należy uznać za bezskuteczne *ex tunc*. Nie zachodzi zatem przypadek, w którym nie biegnie na nowo termin przedawnienia do czasu zakończenia postępowania. W ocenie Sądu, skutek ten jest podobny do skutku wywołanego wniesieniem wniosku o zabezpieczenie powództwa, o ile wierzyciel nie wniesie następnie powództwa. W obu przypadkach dotychczasowe czynności upadają, a termin przedawnienia biegnie na nowo od dnia następnego po złożeniu wniosku, a nie od dnia zakończenia postępowania.

Wyrok powyższy zaskarżył powód skargą kasacyjną opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego, zarzucając naruszenie art. 123 § 1 pkt oraz art. 124 § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że bieg przedawnienia przerwany w dniu 5 marca 2009 r. przez złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej zaczął bieg na nowo od dnia 6 marca 2009 r., pomimo, że posiedzenie w sprawie tego wniosku, na którym stwierdzono, że do ugody nie doszło, odbyło się 28 kwietnia 2009 r.

Skarżący w podstawie kasacyjnej zarzucił ponadto naruszenie art. 2 Konstytucji, art. 5 i 6 k.c., oraz art. 6 ust. 2, art. 27 ust. 1, art. 15 ust. 4 w związku z art. 2 ust. 6

ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że zawezwanie do próby ugodowej (art. 185 k.p.c.) może prowadzić do przerwania biegu przedawnienia roszczenia, jeżeli w treści wniosku w sposób jednoznaczny oznaczono przedmiot żądania i jego wysokość. Złożenie wniosku o przeprowadzenie posiedzenia pojednawczego jest bowiem także dochodzeniem roszczenia, skoro w ten sposób może być osiągnięty cel, jakemu służy dochodzenie roszczenia poprzez wniesienie pozwu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1964 r., II CR 675/63, OSNC 1965, nr 2, 34, a także w nowszym orzecznictwie: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09; z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 30/10; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 175/11; z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 515/11 - wszystkie niepubl.). Sąd Okręgowy podzielił to stanowisko, wyraził jednak pogląd, że jeżeli postępowanie pojednawcze nie zakończyło się zawarciem ugody, czas trwania postępowania nie ma znaczenia dla określenia dnia, od którego przedawnienie biegnie na nowo. Tego poglądu podzielić nie można. Skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia następuje bowiem niezależnie od tego, czy ugoda została zawarta, a więc także wtedy, gdy postępowanie zakończyło się stwierdzeniem sądu, że do ugody nie doszło. Zgodnie z art. 124 § 2 k.c., w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Przepis ten nie zawiera warunku zakończenia postępowania w sposób pozytywny dla wnioskodawcy lub powoda, stanowi zaś jedynie, że przedawnienie biegnie na nowo po zakończeniu postępowania. Sposób zakończenia postępowania ma znaczenie dla określenia długości terminu przedawnienia. Roszczenie stwierdzone prawomocnym wyrokiem

albo ugodą przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia zakończenia postępowania (art. 125 k.c.), w przeciwnym zaś razie przedawnienie biegnie od tego dnia na nowo, a długość jego terminu zależy od rodzaju roszczenia. Jeżeli zatem nie doszło do upadku przedawnienia (np. wskutek cofnięcia pozwu czy wniosku, ich zwrotu z uwagi na braki formalne), biegnie ono na nowo po zakończeniu postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r., I CSK 99/09, OSNC-ZD 2010, nr 2, poz. 66).

Zasadność zarzutu naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 oraz art. 124 § 2 k.c. powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wobec tego, że Sąd ten, uznając roszczenie za przedawnione, nie odniósł się do merytorycznej zasadności apelacji, nie zachodzi możliwość dokonania kontroli kasacyjnej w zakresie pozostałych zarzutów podniesionych w ramach pierwszej podstawy skargi kasacyjnej.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c.